

Jeszcze dzień, najwyżej dwa – Czerwone Gitary

Stworzyć chcesz mały świat
Dla swego uśmiechu
Chciałabyś iść pod wiatr,
Nie dochodząc grzechu

Pytasz mnie, ile dni
Jeszcze jest przed nami
I swój wzrok wpinasz wciąż
W bezgwiazdny aksamit

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni
Nie odnajdziesz w swoich snach
Zimy i jesieni

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi

Jesteś wciąż bliska snu -
Na granicy cienia
Stawiasz swój pasjans z dat,
W których są marzenia

Lato w nich złote jest,
A wiosna zielona
Złoto Twe, zieleni Twą
Wezmę w swe ramiona

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni
Nie odnajdziesz w swoich snach
Zimy i jesieni

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -

Wszystko się odmieni
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi

Stworzyć chcesz mały świat
Dla swego uśmiechu
Chciałabyś iść pod wiatr,
Nie dochodząc grzechu

Pytasz mnie, ile dni
Jeszcze jest przed nami
I swój wzrok wpinasz wciąż
W bezgwiezdny aksamit

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni
Nie odnajdziesz w swoich snach
Zimy i jesieni

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych